



Św. Jan Paweł II

Ewangelia starości i cierpienia

XXIV Dzień Papieski, 13 X 2024

Pomóż zdolnej i niezamożnej młodzieży:
SMS „STYPENDIA” pod 74 265 (4,92 zł z VAT)

www.dzielo.pl



Hasłem tegorocznego Dnia Papieskiego stały się słowa: „Św. Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia”.

„Na moim przykładzie chciałbym pokazać, jak przyjmować cierpienie (...) Przybywam, jako pielgrzym prawdy i nadziei do sanktuarium św. Łazarza. Przybywam, aby moim własnym ciałem świadczyć o znaczeniu i sensie bólu, gdy go przyjmujemy z zaufaniem, zbliżając się do Boga bogatego w miłosierdzie (...) człowiek powinien się czuć wezwany, aby świadczyć miłość w bólu” – słowa te Jan Paweł II wypowiedział do ludzi trędowatych w czasie swojej pamiętnej wizyty na Kubie w styczniu 1998 roku. Wypowiedziane przez człowieka chorego pośród chorych słowa, można uznać za spójny wyraz myśli i osobistego świadectwa papieża, który głoszą inną prawdę okupił własnym cierpieniem.

(ciąg dalszy na str. 2 - 4)

Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Floriana

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.home.pl>

Msze Święte w niedziele:
7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

Msze Święte w dni powszednie:
7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu we wtorki w godz. 8.30–18.00 oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

TWEET OD PAPIEŻA



Środowisko, w którym żyjemy, jest darem Niebios, darem, który pośród prób historii i życia przypomina nam o pięknie mieszkania na Ziemi. Dlatego należy je chronić przed żądzą pieniądza i spekulacjami, które zagrażają przyszłości.

Komentarz do Ewangelii

Do Jezusa przychodzi młodzienc, żyjący według Prawa i spełniający przykazania. Pyta, w jaki sposób ma osiągnąć życie wieczne. Co ma jeszcze zyskać? Jezus patrzy z miłością i ukazuje błąd w myśleniu, miejsce chore w jego sercu: „Idź, sprzedaj wszystko, co posiadasz i rozdaj ubogim. Potem przyjdź i chodź za Mną”. Chrystus wie, że ten młody człowiek ma wiele posiadłości. Zwraca uwagę na przywiązanie młodzieńczego serca do bogactw: do własnych uczynków i do majątku. Człowiek odchodzi zasmucony. Nie potrafi tego wszystkiego opuścić dla Jezusa. Dotychczas w życiu pozyskiwał, więc nie umie tracić.. Nie pójdzie za Jezusem i nie doświadczy miłości Mistrza w Wieczerniku i Jego pokory na krzyżu. Nie będzie świadkiem zmartwychwstania i nie pozna mocy Ducha Świętego. Nie odda swego życia jak Jezus — dla Boga i braci.. Może pozostanie na zawsze smutny... Kiedyś do św. Teresy od Dzieciątka Jezus przyszła nowicjuszka i spytała: „Co mam zyskać, by bardziej podobać się Jezusowi?”. Święta odpowiedziała: „Źle postawione pytanie, spytaj, co masz jeszcze dla Jezusa stracić...”. Bogactwo nie jest przeszkodą jedynie wówczas, gdy w całości zaczyna służyć potrzebującym. „Jakże trudno wejść do królestwa Bożego tym, którzy w dostatkach pokładają ufność”. - ks. Proboszcz

Czytanie pierwsze**MDr 7, 7-11**

Modliłem się i dano mi zrozumienie, przyzywałem, i przyszedł na mnie duch mądrości. Przeniosłem ją nad berła i trony i w porównaniu z nią za nic miałem bogactwa. Nie porównałem z nią drogich kamieni, bo wszystko złoto wobec niej jest garścią piasku, a srebro przy niej ma wartość błota. Umiłowałem ją nad zdrowie i piękność i wołałem mieć ją aniżeli światło, bo nie zna snu blask od niej bijący. A przyszły mi wraz z nią wszystkie dobra i niezliczone bogactwa w jej ręku.

Psalm**Ps 90, 12-13. 14-15. 16-17****Nasyć nas, Panie, Twoim miłosierdziem.**

Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca. Powróć, o Panie, jak długo będziesz zwlekał? Bądź litościwy dla sług Twoich.

Nasyć nas o świcie swoją łaską, abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się radować i cieszyć. Daj radość w zamian za dni Twego ucisku, za lata, w których zazналиśmy niedoli. Refren.

Niech sługom Twoim ukaże się Twe dzieło, a Twoja chwała nad ich synami. Dobroć Pana, Boga naszego, niech będzie nad nami i wspieraj pracę rąk naszych, dzieło rąk naszych wspieraj.

JAN PAWEŁ II. EWANGELIA STAROŚCI I CIERPIENIA.13 października – XXIV DZIEŃ PAPIESKI

Jan Paweł II był jednym z najbardziej znanych pacjentów na świecie, którego chorobę śledził cały świat. Poliklinikę Gemelli, w której w czasie swego pontyfikatu przebywał dziewięć razy, sam nazywał „trzecim Watykanem”. Publiczne przeżywanie choroby a także starości, niewątpliwie stały się jednym z najbardziej zapamiętanych symboli pontyfikatu Papieża Polaka. Śledzone „na żywo” przez kilkaset milionów ludzi na całym świecie cierpienie papieża wciąż pozostaje głęboką nauką i wymownym świadectwem człowieczeństwa. Stylem, w jaki Jan Paweł II trwał przy życiowym krzyżu, nadawał zupełnie inną wagę swoim rozważaniom teologicznym i filozoficznym. Nie był to styl „cierpiętnika”, obnoszącego się swoim bólem. Ilekroć podczas papieskich pobytów w poliklinice na szpitalnym dziedzińcu gromadziły się tłumy, by wspólnie z Ojcem Świętym w południe odmówić modlitwę Anioł Pański i wysłuchać papieskiej nauki, to – jak wspomina Stanisław Grygiel, jeden z bliskich przyjaciół papieża – o swoim cierpieniu rozmawiał On tylko ze swoimi najbliższymi. Natomiast wiernych, którym osobiście, bądź za pośrednictwem mediów, oznajmiał, że jest chory i wymaga hospitalizacji, prosił zawsze o modlitwę.

Ból i cierpienie zarówno fizyczne, jak i duchowe, stanowiły szczególny rys życia i posługi Karola Wojtyły. Wieloletni osobisty sekretarz Jana Pawła II, kardynał Stanisław Dziwisz, w rozmowie z Gian Franco Svidercoschim, opublikowanej, jako książka Świadectwo, mówił: „Jego droga była nieprzerwanym męczeństwem. I nie ma w tym stwierdzeniu przesady. Jak Paweł II ogromnie cierpiał fizycznie i na duchu (...) ból towarzyszył mu od samego dzieciństwa. Bardzo wcześnie stracił rodziców i brata. Uległ groźnemu wypadkowi, kiedy potrafiła go niemiecka ciężarówka. Wielu przyjaciół zginęło w czasie wojny. Cierpiał w okowach nazizmu a potem, dźwigając ciężar odpowiedzialności jako biskup, w czasach reżimu komunistycznego”. Szczególnie tragicznym i bolesnym dla Jana Pawła II stało się doświadczenie zamachu na jego życie 13 maja 1981 roku.

„Ból, którego wtedy doświadczył -mówił kard. Stanisław Dziwisz – zranił ciężko nie tylko jego ciało, doprowadzając je do granicy śmierci. Był to również ból człowieka głęboko zranionego w głębi duszy, który nie mógł zrozumieć, dlaczego inny człowiek skierował w jego stronę pistolet, aby go zabić”.

W rozmowie z profesorem Stefanem Świeżawskim, wybitnym historykiem filozofii, Jan Paweł II poczynił uwagę, że wszystkie ważne wydarzenia z jego kapłańskiego życia, za sprawą niezbadanych wyroków Bożych – zawsze związane były z cierpieniem osób mu bliskich. Gdy został kardynałem, w katastrofie kolejowej rękę stracił ks. Marian Jaworski, późniejszy arcybiskup Lwowa i kardynał. Z kolei początek Jego pontyfikatu naznaczony został ciężką chorobą biskupa Andrzeja Marii Deskura.

Spotkania Papieża z chorymi i cierpiącymi odbywały się w czasie każdej Jego podróży apostołskiej, stanowiąc ważną część papieskiej posługi. Gesty, które czynił wobec ludzi dotkniętych chorobą posiadały szczególną wymowę: w leprozorium w Korei (1984 r.) ucałował mężczyznę cierpiącego na trąd a w San Francisco (1987 r.) wziął na ręce chłopca chorego na AIDS. Gesty te wzbudziły duży podziw i szacunek także u wyznawców innych religii, a także u osób niewierzących. Jan Paweł II w ten sposób chciał powiedzieć ludziom cierpiącym, a jeszcze bardziej nastawionemu konsumpcjonistycznie światu, który podejmuje wielorakie próby programowej wręcz eliminacji z ludzkiego życia cierpienia i ofiary, czego wymownym potwierdzeniem jest legalizacja w wielu krajach eutanazji, że cierpienie przeżywane wraz z Chrystusem i ofiarowane Chrystusowi, nabiera odkupieńczego sensu a człowiek dotknięty cierpieniem posiada swoją godność.

Czytanie drugie**Hbr 2,9-11**

Bracia:

Widzimy Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci.

Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienie. Tak bowiem Chrystus, który uświęca, jak ludzie, którzy mają być uświęceni, z jednego są wszyscy. Z tej to przyczyny nie wstydzi się nazwać ich braćmi swymi.

Ewangelia**Mk 10,2-12**

Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę.

Odpowiadając zapytał ich: „Co wam nakazał Mojżesz?”

Oni rzekli: „Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić”.

Wówczas Jezus rzekł do nich: „Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg «stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem». A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela”.

W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: „Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo”.

W bogatej bibliotece wypowiedzi Jana Pawła II na temat ludzkiego cierpienia miejsce szczególne zajmuje List Apostolski *Salvifici doloris* („O chrześcijańskim sensie cierpienia”) podpisany 11 lutego 1984 r. Zrodził się on z osobistego doświadczenia cierpień papieża, będących skutkiem zamachu na jego życie. W liście, mającym bogatą treść teologiczną i filozoficzną, papież podjął próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie o sens ludzkiego cierpienia. Człowiek doświadcza różnych form cierpienia w jego osobowym i społecznym wymiarze, którymi są choroby, ból, głód czy wojna. Za każdym razem to, co wyraża słowo „cierpienie”, na swój sposób odsłania głębię właściwą jedynie człowiekowi. Jest ono szczególnym momentem granicznym, który niejako „skazuje” człowieka na to, ażeby przerastał samego siebie (SD 2). Papież pisał: „Cierpienie ludzkie samo w sobie stanowi jakby swoisty świat, który bytuje wraz z człowiekiem, pojawia się w nim i przemija, a czasem nie przemija, ale utrwała się w nim i pogłębia (...) Każdy człowiek przez swe osobiste cierpienie jest nie tylko częścią owego świata, ale równocześnie ów świat jest w nim jako całość skończona i niepowtarzalna” (SD 8).

Pytaniem, które nieodzownie pojawia się w głębi doświadczanego przez człowieka cierpienia, jest pytanie o jego sens. Człowiek zadaje sobie i innym pytanie: „dlaczego cierpi?”. Cierpienie w pierwszej chwili utożsamiane jest z jakimś rodzajem zła. Pytania zarówno o cierpienie, jak i o zło, są szczególnie trudne wówczas, gdy człowiek stawia je Bogu. Bezsilność wobec niezawinionego cierpienia własnego, czy cierpienia bliskiej osoby, może prowadzić do załamania a nawet do odrzucenia wiary w istnienie Boga (SD 9). Objawienie Starego Testamentu pokazuje jednak, że Bóg nie tylko słucha tego pytania, ale oczekuje na nie. Potwierdza to postać biblijnego Hioba. Księga Hioba w swej treści nie tylko stawia pytanie: dlaczego istnieje cierpienie? ale dotyka także problemu cierpienia człowieka niewinnego. Z punktu widzenia chrześcijaństwa nie daje ona jednak ostatecznego rozwiązania samego problemu cierpienia. Jak będzie podkreślał Jan Paweł II, pełnej odpowiedzi na pytanie: dlaczego cierpienie? Bóg udzielił człowiekowi dopiero w Krzyżu Jezusa Chrystusa (SD 12-13).

Jako klucz do zrozumienia zbawczego działania Boga, Jan Paweł II wskazuje słowa zapisane przez św. Jana Ewangelistę: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Chrystus przybliżył się do świata ludzkiego cierpienia przez to, że sam cierpienie wziął na siebie. Od początku ziemskiej działalności Jezus miał świadomość tego, że będzie cierpiał, i że poniesie męczeńską śmierć. Dawał to wielokrotnie do zrozumienia swoim uczniom: „Oto idziemy do Jerozolimy. Tam Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skazą Go na śmierć i wydadzą poganom. I będą z Niego szydzić, oplują Go, ubiczują i zabiją, a po trzech dniach zmartwychwstanie” (Mk 10, 33-34). Jednocześnie Syn Boży przez swoje cierpienie ma sprawić, by człowiek „nie zginął, ale miał życie wieczne” (SD 16). To, dlatego cierpienie Chrystusa jest przejawem i wyrazem postawy daru dla innych. W liście *Salvifici doloris* Jan Paweł II wyjaśnia: „Można powiedzieć, że wraz z męką Chrystusa całe cierpienie ludzkie znalazło się w nowej sytuacji (...) W Krzyżu Chrystusa, nie tylko Odkupienie dokonało się przez cierpienie, ale samo cierpienie ludzkie zostało odkupione” (SD 19). Papież, nawiązując do słów św. Pawła mówiących o cierpieniach, jakie stały się udziałem pierwszych chrześcijan „z powodu Jezusa”, odkrywa potrójny wymiar uczestnictwa w cierpieniu Chrystusa. Człowiek dlatego staje się uczestnikiem cierpień Chrystusa, gdyż to sam Chrystus otworzył swoje cierpienia dla człowieka stając się uczestnikiem wszystkich ludzkich cierpień. Człowiek odkrywając przez wiarę odkupieńczy sens cierpienia Chrystusa, odkrywa zarazem w nim swoje własne cierpienie, które zostało nasycone nową treścią i nowym znaczeniem (SD 20). Jan Paweł II mówił o szczególnym przesłaniu Chrystusa składającym się na ten wymiar Ewangelii, który nazywa „Ewangelię cierpienia”. Od początku swojej publicznej działalności Jezus mówił swoim słuchaczom o potrzebie cierpienia. Mówił, że każdy, kto chce iść za Nim, musi zaprzeć się samego siebie, musi wziąć krzyż swój na każdy dzień i Go naśladować (Łk 9,23). Swym uczniom wiele razy mówił, iż dla Jego imienia będą prześladowani (J15, 18-27). Wypełnieniem tych słów stały się dzieje Kościoła od początku znaczone krwią męczenników.

OGŁOSZENIA parafialne – XXVIII Niedziela zwykła 13 października 2024 r.

1. Dziś w całej naszej Ojczyźnie obchodzimy XXIV Dzień Papieski, pod hasłem Jan Paweł II. Ewangelia starości i cierpienia. Po Mszach Św. przed kościołem przeprowadzana jest dobrowolna zbiórka ofiar do puszek na Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia, która funduje stypendia dla zdolnej choć ubogiej młodzieży. Jest to żywy pomnik w. Jana Pawła II, budowany od przeszło 24 lat w naszej Ojczyźnie.
2. Dziś również po Mszy Św. wieczornej odprawimy ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie. Z tej racji nie będzie dziś nabożeństwa różańcowego o godz. 17.30.
3. W tym tygodniu obchodzić będziemy:
 - 15 października: Wspomnienie św. Teresy z Avila
 - 16 października: Wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej
 - 17 października: Wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego
 - 18 października: Święto św. Łukasza Ewangelisty
 - 19 października: Wspomnienie bł. Ks. Jerzego Popiełuszki
4. Z tyłu za ławkami wyłożone są kartki na wypominki, które możemy składać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.



Sakrament Chrztu Świętego przyjęli:
Zofia Magdalena Bondyra



W ostatnim tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odszedł:
+ Zdzisław Olszański

JAN PAWEŁ II. EWANGELIA STAROŚCI I CIERPIENIA. **13 października – XXIV DZIEŃ PAPIESKI - dokończenie**

W interpretacji papieża, tak, jak pierwszy rozdział Ewangelii cierpienia piszą ci wszyscy, którzy cierpią dla Chrystusa, tak jej drugi rozdział piszą wszyscy ci, którzy cierpią z Chrystusem, jednocząc swoje ludzkie cierpienie z Jego cierpieniem odkupieńczym. Każdy cierpiący swoim cierpieniem fizycznym czy duchowym, zapisuje kolejne strony Ewangelii cierpienia głosząc ją zarazem swojemu otoczeniu i ludziom współczesnym (SD 25-26).

Ludzie na całym świecie „na żywo” śledzili nie tylko proces stopniowego pogarszania się stanu zdrowia papieża, ale także proces jego starzenia się i powolnego odchodzenia „do domu Ojca”. Jan Paweł II niewątpliwie był jednym z najbardziej znanych na świecie seniorów. W 1999 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła Rokiem Osób w Podeszłym Wieku. Z tej okazji 79. – letni Jan Paweł II skierował do seniorów list o niezwykle wymownym tytule: „Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku”. Papież, sam będąc już w osobą w podeszłym wieku, list ten pisał nie tylko „do” ale także „wspólnie ze” swoimi rówieśnikami, prowadząc z nimi szczególnie dialog. List posiada bardzo osobisty charakter. Papież zawarł w nim własne przemyślenia na temat kondycji i problemów ludzi starszych, tj. doświadczenia licznych trudów wynikających z ograniczeń możliwości fizycznych, choroby, bólu, cierpienia. Poruszył także niezwykle trudny temat samotności ludzi starszych, którzy z racji wieku spychani są często na margines życia społecznego. Sama wymowa listu jest jednak optymistyczna i przepełniona chrześcijańską nadzieją.

Na starość Jan Paweł II patrzy w kategorii daru i zadania. Szuka jej sensu i interpretuje ją w perspektywie wiary. Na każdym etapie swojego życia człowiek jest obrazem i podobieństwem Boga. Pismo Święte zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu z wielkim szacunkiem odnosi się do ludzi w podeszłym wieku, a samą długowieczność postrzega jako znak szczególnej Bożej łaskawości. W Biblii starość jawi się jako „czas pomyślny”, w którym „dopełnia się miara ludzkiego życia”.

Szacunek okazywany ludziom starszym jest uczynieniem zadość czwartemu przykazaniu Dekalogu, nakazującemu „Czcisz ojca i matkę”. „Czcisz ludzi starych – pisał papież – znaczy spełniać trójką powinność wobec nich: akceptować ich obecność, pomagać im i doceniać ich zalety” (nr 11). Szacunek i miłość wobec ludzi w podeszłym wieku, jest jedną z najważniejszych cech prawdziwie ludzkiej i dojrzałej cywilizacji budowanej na fundamencie wartości głęboko humanistycznych, mających walor uniwersalny i powszechny (nr 12). W życiu społecznym ludzie w podeszłym wieku mają swoje szczególne posłannictwo, o którym Jan Paweł II pisał: „Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego. Wykluczyć ich ze społeczeństwa znaczy w imię nowoczesności pozbawionej pamięci odrzucić przeszłość, w której zakorzeniona jest teraźniejszość. Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń” (nr 10). Dlatego w liście adresowanym do ludzi w podeszłym wieku, Jan Paweł II zwrócił się także do ludzi młodych. Uczynił to w sposób niemal uroczysty: „Wzywam was, młodzi przyjaciele, byście traktowali [ludzi starszych] wielkodusznie i z miłością. Starsi potrafia dać wam znacznie więcej, niż możecie sobie wyobrazić” (nr 12). Niech i te słowa staną się szczególnym przesłaniem tegorocznego Dnia Papieskiego. - Opracował ks. prof. Wojciech Wojtyła

Parafia Rzymskokatolicka

pw. św. Floriana

ul. Biskupicka 2

05-840 Brwinów

http://swflorian.home.pl/

tel. 22 729 61 44

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail:

florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9–10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej
o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tygodnie
wcześniej do kancelarii parafialnej
z dokumentami

Wspólnoty

działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania we wtorki o godz. 19.30

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca

po Mszy Świętej o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kregów w soboty

ustalane z ks. Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19.00

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalone z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Apostolat Maryjny Królowej Trzeciego

Tysiąclecia

Nr konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010